STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKI

WSTĘP.

Ref. Dr. Z. DASZYNSKIEJ GOLIŃSKIEJ.

W S T Ę P. x)

Przyjąwszy że państwo Polskie musi być tworem dostatecznie silnym i trwałym, aby oprzeć się na nim mogła od wschodu Europa środkowa.- W interesie mocarstw centralnych leży ażeby 1/. Polska tworzyła znaczne rozszerzenie i dopełnienie rezerwuaru sił gospodarczych Europy centralnej w przewidywaniu ewentualnych konfliktów wojennych, - 2/ była w stanie zorganizować i pokryć koszta odpowiednie silnej obrony militarnej, 3/ mogła w p/ sobie utrzymać liczebność i sprawność bogatego materyału ludzkiego, w który obfituje, a który z powodu szybkiego przyrostu ludności specyalne posiada znaczenie.- Wynika stąd żądanie aby Polska otrzymała odpowiednie terytoryum co do rozmiarów granic i wytworzyć mogła stosunki gospodarcze, któreby pozwoliły państwu Polskiemu samoistnie pokryć budżet i stworzyć dla ludności dobrobyt, wykluczający konieczność niedostatecznego odżywiania i niską skalę potrzeb życiowych, co jedno i drugie odbić się musi na fizycznej i umysłowej sprawności społeczeństwa.-

Terytoryum od wschodu dojśćby powinno przynajmniej do granic językowych, uwzględniając zasiedlenie przez ludność religii rzymsko-katolickiej, podlegającą polskim wpływom kulturalnym.-

Od zachodu minimum żądań stanowić musi dotychczasowa granica. Co najwyżej Polska ~~xxxxxxx~~ zdecydować by się mogła na oderwanie od jej organizmu państwowego części gub. Suwalskiej, zamieszkałej przeważnie przez Litwinów, która z racyi swojego położenia geograficznego stanowić będzie przedmiot żądań niemieckich i to żądań usprawiedliwionych wyrównaniem granicy.- Po za tem wszelki podział Królestwa zadałby ekonomicznemu życiu kraju cios dotkliwy i uniemożliwił niemal istnienie jego przemysłu.-

x). Celem powyższego memoryału jest ułatwienie wglądu w materyał oświetlający stan ekonomiczny Polski, o ile znajomość tegoż okazałaby się potrzebną przy układach z przedstawicielami państw centralnych.-

Zagłębie węglowe Dąbrowieckie część którego prawdopodobnie padłaby ofiarą takiego podziału stanowi zwarty okręg przemysłowy. Kopalnie i przedsiębiorstwa tego okręgu na całem jego terytorium stoją we wzajemnej od siebie zależności.- Po za tem produkcyę węgla Zagłębia pochłania prawie w całości przemysł Królestwa, który bez niej musiałby upaść. Odcięcie najbardziej uprzemysłowionego terenu, jaki stanowi Łódź i okolica odrazu ujemnie zmieniłoby obraz gospodarczy Królestwa.- Musimy zatem obstawać przy żądaniach, jakie zgrupowane przy N.K.N. stronnictwa stawiały od początku wojny, t.j. żądać dla przyszłej Polski Królestwa Polskiego i Galicyi w całości ich obecnych granic. Całość ta będzie nietylko połączeniem dwoch, najbliżej siebie pod względem kulturalnym stojących dzielnic Polski, ale znajdzie również uzasadnienie w warunkach obu krajów.-

Połączenie Królestwa i Galicyi da pod względem obszaru i ludności państwo, które stanąć może obok średnich państw Europy.- Jako ośrodek krystalizacyjny przyszłej Polski państwo to obejmuje pod względem etnograficznym obszar o najwyższych odsetkach ludności polskiej. Królestwo które po za środkową i Północną częścią gub. Suwalskiej, ma w 5 guberniach pow. 80 % Polaków (aż do 88 %) (w 3 pow. 70 % aż do 77) i w dwóch powyżej 64 %, oraz Galicyę, której część zachodnia składa się przeważnie z powiatów od 70 - 90 % ludności polskiej. Gubernie o najwyższym odsetku Polaków w Królestwie graniczą z takiemiż powiatami Galicyi Zachodniej. Galicya i Królestwo były w ciągu ostatnich lat 50 ośrodkami polskiej kultury, która przejawiała się tu odpowiednio do form ustroju politycznego każdego z krajów. Oba nadawały ton i kierunek tej kulturze. Są to warunki, które w praktyce i teoryi powinny wytknąć drogi samodzielnej polityce gospodarczej Polski.-

Polityka ta odrazu znajdzie się wobec pojemnego i obszernego rynku zbytu. Przemysły eksportowe Królestwa, jak np. włókienniczy i żelazny, które w całości albo w części utracą rynek wschodni staną wobec rozszerzonego wewnętrznego rynku zbytu.-

Galicya ma dotąd bardzo mało fabryk włókienniczych i przedstawia poważnego odbiorcę na towary wełniane i bawełniane. Celem polityki gospodarczej musi być stopniowe wypieranie towarów obcych i przystosowanie techniki fabryk do zadość uczynienia krajowemu zapotrzebowaniu.- W Królestwie ogromne zasoby rudy źe żelaznej z powodu konkurencyi kruszcu z zagłębia Donieckiego nie były dostatecznie eksploatowane. W przyszłości zasilać będą nowo-powstający przemysł żelazny w Galicyi.-

Wprawdzie ruda Królestwa ma niski procent żelaza, zaledwie 30-40, i dlatego przemysłowcy woleli przywozić bogatą rudę Zagłębia Donieckiego / 50 - 60 % żelaza /, ale zaletą jej będzie taniość to zn. niskie koszta oczyszczania i przewozu. Ponieważ w Galicyi musi powstać hutnictwo żelazne, jako podstawa wszelkiego uprzemysłowienia, Królestwo dostarczy rudy i rozszerzyć będzie mogło wytworczość swoich kopalń. x/

Opłacać te wytwory Królestwa może Galicya naftą i solą. Bogactwo obu tych minerałów starczy by zastąpić naftę i sól rosyjską.-

Znajdują się wprawdzie politycy, u których nad chęcią złączenia Królestwa i Galicyi, góruje obawa przed rzekomą supremacyą wyżej uprzemysłowionego Królestwa. Wzgląd ten nie mógłby w naszej polityce decydować. Uznając historyczną i kulturalną jedność narodu polskiego dążyć musimy do wspólnego wszystkim ziemiom polskim terytorium gospodarczego. Minęły już czasy w których prowincye i miasta tego samego państwa odgradzały się kordonami cłowymi: nie będziemy przecież wprowadzali wstecznej polityki, z której Niemcy emancypowały się już w pierwszej połowie ubiegłego stulecia.- Ze stanowiska odleglejszych horoskopów gospodarczego rozwoju, złączenie Królestwa i Galicyi powinno obu krajom wyjść na korzyść, ponieważ a/ pod względem bogactw kopalnych dopełniają się, a zatem mogą wzajemnie dla siebie stanowić

x/Austryacki kartel żelazny sprzedał w 1913 r. w Galicyi za 80 mil.kor. towaru, a Niegalicyjskich wyrobów włókienniczych rozeszło się w kraju za 150 mil. koron.-

rynki zbytu. Wisła która

jest główną arteryą komunikacyjną wodną służyć będzie na całej linii interesom gospodarczym polskim.- Niemcy swojej części Wisły nie mogą inaczej wyzyskać, jak tylko w wymianie z Polską lub transito przez Polskę. c/ Znakomite siły wód górskich, które posiada Galicya dadzą się zużytkować w pełni tylko na terytoryum obszerniejszem od dzisiejszej Galicyi.- Idzie zaś o wprzęgnięcie w służbę przemysłu i komunikacyi sił elektrycznych. Elektryfikacya ziem polskich jest zagadnieniem najbliższej przyszłości i potężną pobudką do ich gospodarczego postępu.- Najtańszem i najdogodniejszem źródłem siły elektrycznej są spadki wodne, wreszcie d/ wzgląd nie materyalny, który jednak odgrywa rolę w życiu ekonomicznem krajów: psychika ludności.- W Królestwie, skazanem na samopomoc w każdym przejawie zbiorowego życia, wyrobiły się typy ludzkie przedsiębiorcze i rzutkie jakich brak w Galicyi. Natomiast 50-letnia galicyjska autonomia dała mieszkańcom szkołę polityczną, która niezbędną jest przy współdziałaniu państwa ze społeczeństwem w dziedzinie polityki gospodarczej.-

Inaczej jeszcze wyglądać musi polityka gospodarcza Polski jeżeli otrzyma część Białorusi i Litwy. Złączenie z Polską gub. Kowieńskiej, Wileńskiej i Grodzieńskiej w całości lub znacznej ich przestrzeni nie jest podobno niemożebnem.- Wobec niższego zaludnienia i uprzemysłowienia tych ziem należy je uważać za rynek zbytu dla przemysłu Królestwa i za teren dla naszej kolonizacyi. W taki sposób utrata rynków wschodnich otrzymuje znów kompensatę i to bez zmiany dotychczasowych dróg eksportowych, ponieważ i przed wojną t.zw. kraj zachodni stanowił najważniejszego odbiorcę dla wytworów Królestwa. Po za tem nadmiar ludności Królestwa i Galicyi zamiast wędrować za ocean osiedlać się może na tych wschodnich kresach przyszłej Polski i zdobywać je dla polskiej narodowości i kultury. Od ustalenia granic przyszłej Polski, od ukształtowania jej prawno-politycznego ustroju zależeć będą stosunki ekonomiczne naszego kraju, a tembardziej jego stosunek do państw otaczających.-

Omawiając stosunki gospodarcze wyjść należy z pewnych założeń i desideratów.-

1° - Polska dążyć musi do takiego stanowiska politycznego, które zapewniłoby jej możność zupełnie samodzielnej polityki gospodarczej i finansowej, ponieważ tylko taka polityka wyrówna odrębności dotychczasowego rozwoju, tworzących ją krajów i olbrzymie szkody poniesione przez wojnę.-

2° Polityka finansowa dostarczyć będzie musiała krajowi środków do utrzymynia wojska, obrony granic, inwestycyi komunikacyjnych, popierania przemysłu i rolnictwa. Ażeby zadaniom tym sprostać oprzeć się musi na wydatnych dochodach podatkowych i majątku narodowym.-

3°-Polityka gospodarcza musi być tak prowadzoną, aby w krótkim czasie umożliwiła przemysłowi polskiemu konkurencyę z pewnymi działami niemieckiego i austryackiego, polskiemu rolnictwu skuteczne współzawodnictwo z Węgrami.-

4° Polska staje w przyjaznym stosunku do Niemiec i przystępuje do Środkowo-Europejskiego Związku Gospodarczego o ile ten się utworzy. Samodzielność polityczno-ekonomiczna daje jej możność zagwarantowania w tym związku swoich uprawnień i zabezpieczenia się przed szkodliwą dla niej supremacyą wyżej roz winiętych krajów.-

5° - Polska liczyć się musi z zapewnieniem sobie rynków zbytu na zewnątrz swoich granic. W Królestwie rozrosły się pewne gałęzie eksportowe, kosztem przemysłów przeznaczonych na zaspakajanie zapotrzebowania rynku wewnętrznego.-W Galicyi pomimo jej niskiego uprzemysłowienia przemysł przejawia dążności, a nawet zdolność eksportową. Dążeniem racyonalnie prowadzonej polityki gospodarczej będzie otwarcie nowych rynków i szukanie dogodnych dróg komunikacyjnych dla dostarczania im towarów.- Tymczasem jednak najważniejszy i jednym rynkiem zewnętrznym była Rosya i kraje pozostające w Azyi w sferze jej wpływów.-

Bezpośrednim prz to postulłatem polityki gospodarczej rządu polskiego musi być utrzymanie i nadal stosunków handlowych z Rosyą i stworzenie dla nich najdogodniejszych warunków.-

Omawiając te poszczególne punkty, zacząć musimy od ostatniego, który leży w sferze bezpośrednich praktycznych dążności. Byt gospodarczy Królestwa był wiele pomyślniejszy niż Galicyi, osiągnąło ono wśród ziem polskich najwyższy stopień uprzemysłowienia. Powszechnie było to przypisywane zjednoczeniu gospodarczem z państwem carów i wspólności cłowej z Rosyą. Przerwanie ~~żżżż~~ tej wspólności, a zatem granica cłowa między Rosyą i Polską wydaje się/ przeto ogółowi katastrofą, w której przemysł wielki Królestwa zginąć może.-

Tak sądzi publiczność. Ludzie stojący bliżej przemysłowego życia w Królestwie, myślą inaczej. Wspólność cłowa z Rosyą, która skazywała kraj na ograniczenie się w handlu zewnętrznym jedynie od wschodu, a zatem do Rosyi europejskiej, Syberyi Kaukazu, Persyi tylko do pewnego momentu stanowiła bezwzględne plus dla wymiany Królestwa. Będziemy mieli wielokroć sposobność rozpatrzenia różnych stron tej sprawy, która dziś już nie przedstawia się tak prosto. Gospodarcza wspólność z Rosyą wychodziła bezwzględnie na niekorzyść rolnictwa. W przemyśle zaś jednostkowe przedsiębiorstwa realizowały zyski tak wysokie, że na innej drodze myślećby o nich nie można. Dla ogólnego rozwoju przemysłu polskiego stawała się jednak coraz bardziej potrzebną granica cłowa, ponieważ rozwój przemysłu w Rosyi idzie w szybszem tempie, niż w Polsce i przemysłowi polskiemu coraz trudniej z nim konkurować. A mianowicie a/ przemysł rosyjski cieszy się wyższym stopniem opieki rządowej niż polski. Wyraża się to w zamówieniach rządowych, taryfach kolejowych, łatwości uzyskania kredytu, przystosowaniu stawek cłowych do potrzeb nie polskiego ~~przemysłu~~ ale rosyjskiego przemysłu.-

b/ Przeciętna wielkość przedsiębiorstwa przemysłowego w Rosyi w konkurujących ze sobą gałęziach przemysłu, jak np. przeróbka bawełny, żelaza, fabryki maszyn jest 2-3 razy większą niż w Polsce. Ponieważ w Polsce zauważyć się daje wprost przedsiębiorstw

drobnych i średnich, a w Rosyi wielkich współzawodnictwo przemysłu obu krajów występuje ~~wybitnie~~ coraz w wyższym stopniu w postaci konkurencyi wielkiego przemysłu ze średnim i drobnym przy której zwyciężać musiał wielki, a zatem rosyjski.-

c/. Przystosowując się do roli wytworzonej przez współzawodnictwo przemysł polski obniża wartość i jakość swojej produkcyi a wskutek tego deprecyonował się na rynku wewnętrznym, który stawał się coraz dostępniejszym dla towarów przywożonych z Rosyi. d/. Po zatem przemysł polski tracił wiele przez brak stałości stosunków gospodarczych w Rosyi. Głody, obejmujące peryodycznie ogromne połacie rosyjskiego państwa obniżały siłą konsumcyjną jego ludności. Bankructwa i niewypłacalność kupców i odbiorców rosyjskich odbijały się fatalnie na intersach fabrykantów Królestwa. Rzadka sieć dróg żelaznych hamowała obroty. e/ W stosunku do zachodniej Europy przemysłowcy polscy byli upośledzeni przez wysokie koszta zakładowe, wywołane taryfami cłowemi niższość materyału robotniczego i mniejszą wydajność jego pracy. Składał się na to stan oświaty ogólnej i analfabetyzm mas robotniczych, brak szkół zawodowych, nieuregulowane ustawodawstwo socyalne.- Robotnik polski z natury inteligentny stać jednak musiał niżej od zachodnio-europejskiego, praca jego była mniej wydatną, napływ sił wyszkolonych i wykwalifikowanych szedł od zachodu i stawał ~~a~~ się jedną przyczyną więcej w nadawaniu całym gałęziom przemysłu charakteru obcego, wzmacnianego przez wpływy zagranicznego kapitału, który na wszystkie wyższe stanowiska chętnie powoływał obcokrajowców, wyznaczając Polakom rolę wyzyskiwanych paryasów. Niższość naszego materyału robotniczego uwydatni się jeszcze wyraźniej przy zbliżeniu się z zachodem i przez lat kilka po wojnie będzie ważnym szkopułem, który z dziś na jutro usunąć się nieda.-

f/. Na stosunkach przemysłu i rolnictwa ujemnie odbijało się zaniedbanie komunikacyi kolejowych, nieuregulowanie Wisły i jej dopływów, brak dróg szosowych i brak dróg wodnych ku wschodowi. Wspólność gospodarcza z Rosyą kładła przeto wielekroć fatalne piętno na rozwoju gospodarczym Królestwa i hamowała jego tempo.-

Rozumieją to sfery przemysłowe Królestwa, a najlepszym tego dowodem, że w seryi odczytów, które z ramienia Związku przemysłowców gubernii Królestwa Polskiego wygłoszone zostały w Towarzystwie Techników w Warszawie , wciąż powtarza się żądanie oddzielenia Królestwa od Cesarstwa linią cłową. Odczyty te biorą za punkt wyjścia manifest Mikołaja Mikołajewicza, którego obietnice brane były zupełnie na seryo przez społeczeństwo polskie.-

Przeprowadzenie linii cłowej od strony Rosyi byłoby może wykonalnem, ponieważ taką linię posiada Finlandya. Natomiast trudno sobie wyobrazić, aby nadana przez Rosyę autonomia pozwoliła Królestwu na prowadzenie samodzielnej polityki gospodarczej która wielekroć niedogodną by być musiała dla interesów rosyjskiego przemysłu.-

Ostatni olbrzymiejąc, nietylko zagraniał coraz wyłączniej rynek w guberniach właściwej Rosyi, ale robił szybkie postępy wśród odbiorców w Królestwie.- Nie można przeto stosunków gospodarczych Królestwa do Rosyi określić szablonowem przekonaniem że Rosya była odbiercą fabrykantów, a dostarczała surowców, co oznaczałoby niezbędną łączność obu krajów. Coraz wyraźniej występował ~~kxxx~~ tu stosunek dwóch współzawodników, wśród których słabszy musiałby wreszcie uledz supremacyi silniejszego.-

Pomimo tych niebezpieczeństw , które w najbliższych dziesięcioleciach stałyby się prawdopodobnie bardzo groźne, stosunki wymienne z Rosyą odrazu ustać nie mogą. Natomiast uregulowanie ich i zabezpieczenie bytu przemysłowców eksportowych Królestwa musi stanowić pierwszorzędną troskę przy zawieraniu traktatów handlowych.-

Równie ważnem będzie odgrodzenie się linią cłową od groźnego przemysłu niemieckiego i austryackiego. Przemysły te wyżej od naszego zorganizowane, niezniszczone wcale lub bardzo mało uszkodzone przez wojnę, dziś już torują sobie drogi na rynki skrępowanego okupacyą Królestwa.-

Przystąpienie przyszłej Polski do tworzącego się środkowo-europejskiego Związku gospodarczego niewątpliwie wysunie żądania ustępstw gospodarczych na rzecz niemieckiego kapitału i niemieckich oraz czeskich towarów.- Cała dyplomatyczna sztuka naszych polityków skierowaną być musi ku udowodnieniu pewnych konieczności na lata najbliższe, które wytworzyłyby w Królestwie takie warunki, aby na przyszłość mogło ono stać ekonomicznie dogodnym sąsiadem. Nawet dla wytworów przemysłu państw centralnych, które zawsze, a przynajmniej na długo pozostaną najważniejszemi eksportami towarów do Polski, zubożenie polskiej ludności nie będzie momentem dodatnim. Zubożenie to zaś musiałoby nastąpić z upadkiem przemysłu wielkiego.-

Ze zbliżenia ekonomicznego z państwami centralnemi Polska w krótkim czasie odnieść powinna korzyść, a to przez zrównanie jej środków komunikacyjnych z liniami kolejowemi wodnemi i szosowemi Niemiec, przez zaprowadzenie ustawodawstwa ochronnego dla robotników, wprowadzanie powszechnego nauczania elementarnego, sieć szkół fachowych rolniczych, przemysłowych i górniczych, daleko idące reformy agrarne, instytucye kredytowe, któreby mogły zasilać kapitałem drobnych wytwórców. Wszytskie te warunki pożądane są nietylko dla gospodarczego życia Polski, ale leżą takżew sferze interesów mocarstw centralnych, z któremi ta Polska ma być gospodarczo złączona.- Reformy takie wymagająca ogromnych wkładów pieniężnych nie mogą być wprowadzone w kraju zrujnowanym. To powinni uznać politycy niemieccy. W imię wzajemnych korzyści muszą sfery rządowe zawierające czy nawet dyktujące traktat handlowy powstrzymać apetyt indywidualnych przedsiębiorców, a nawet potężnych związków gospodarczych, które dziś już w Polsce chciałyby widzieć jedynie teren eksportowy dla niemieckich towarów. Skierowanie dążeń niemieckiego imperyalizmu na tory wyższej polityki, której ambicyą byłoby rozszerzanie i pogłębianie wpływów niemieckiej organizacyi i kultury na terytoryum odbitem Rosyi, a stanowiącem państwo Polskie będzie zadaniem naszej polityki.

Żadanie niesłychanie trudne, które jednak i w Niemczech spotka się z poparciem dalej patrzących polityków /np.P.Rohrbach i L. Brentano /.

Za warunek uznana być musi gospodarcza samodzielność Polski oparta o własne państwo, które jedynie objąć może całokształt przyszłego rozwoju i przyjąć zań odpowiedzialność. Królestwo kongresowe w krótkim ~~//////~~ okresie istnienia udowodniło zdolność Polaków do stworzenia narodowej polityki gospodarczej. Warunki zaś po wojnie wymagać będą olbrzymiej sprawności, energii,rzutkości, elastycznego przystosowania się, a przedewszystkiem energicznego poparcia, jakiego udzielić może tylko własne państwo, przez prowadzenie celowej polityki gospodarczej.-

Słusznie powiada Hipolit Gliwic " nie trzeba być ekonomistą, żeby stwierdzić tem prosty pewnik, że dla uprawiania tej lub innej polityki ekonomicznej, trzeba mić przedewszystkiem pełnię władzy w pewnym obrębie, chociażby takim jak republika San Marino, czy też księstwo Lichtenstein. Czy skuteczną będzie polityka dla rozwoju ekonomicznego owych gromów, jest rzeczą inną, ale prowadzić jej rządom tych państewek nikt zabronić nie może.- Gdy się tej pełni właśnie niema wygłaszać można podniosłe odczyty na tematy ekonomiczne pisać budujące artykuły, można słać deputacye i układać memoryały, można w ciałach prowadzonych państw suwerenów zbierać sute oklaski za krasomówstwo i siłę przekonania ale trzeba się wyrzec planowej, celowej i konsekwentnej polityki ekonomicznej ".x)

Nadzieje nasze na odbudowanie gospodarczego życia Polski w nowych warunkach, jego zdrowy i normalny rozwój zależą więc przedewszystkiem od zniesienia postulatu politycznej niepodległości. Im wyższy będzie stopień i zakres usamodzielnienia,

x) Myśl Polska z IV z 30/1915.

tembardziej zbliżać się będziemy do ideału narodowej polityki gospodarczej. Narazie mieć ona będzie cel podwojny: odbudowę zniszczonego kraju i unieruchomionego życia przemysłowego i ochronę obecnego stanu posiadania. Skoro te olbrzymie zadania zostałyby pomyślnie wypełnione, a musimy być optymistami i przypuścić, że to się da zrobić w najbliższych 5 - 10 latach, uprzemysłowienie objąć powinno nowe terytorya i odpowiedzieć nowym zadaniom. Wtedy dopiero zużytkujemy bogate zasoby mineralne naszej ziemi i zalety robotnika, który przestawszy być analfabetą, w całej pełni wykazać potrafi swoją inteligencyę i sprawność. Postawić można zarzut, że Polska złożona z Królestwa, Galicyi, a nawet i części Białorusi z Litwą udusić się może bez obszernych rynków wschodnich i dostępu do morza, że hamowaną będzie w samym rozwoju gospodarczym.-

Obawa to niewątpliwie słuszna, a zastrzeżenie dostępu do morza uzyskanie bodaj części portu Gdańskiego powinno być jednym z zadań układu.-

Rynki wschodnie zastąpi w znacznej części rozszerzenie rynku wewnętrznego, skoro terytoryum kraju obejmie Królestwo Galicyę i gub. Białorusko-Litewską. Na rynku tym zjawi się konsument jakiego dawno nie widziała Polska: własne narodowe państwo z olbrzymiem zapotrzebowaniem tegoż dla celów wojskowych i cywilnych, państwo to regulować może obrót i spożycie w wielu gałęziach produkcyi przez monopole / solny, naftowy, węglowy / ochronę cłową, fundusze przemysłowe, polityką monetarną. Państwo może wzmocnić stan średnio zamożnego włościaństwa, ażeby się na niem oprzeć, rozdając i dzieląc grunta skarbowe odebrane Rosyi uprowadzić ubezpieczenia robotnicze, sjednać sobie klasę robotniczą, zabezpieczyć się przed zbytniem panoszeniem się obcego kapitału, nałożywszy mu obowiązki / np. przy nabywaniu terenów węglowych /. Państwo wreszcie wyjednać i uzyskać może właściwe warunki handlowo-taryfowe w stosunku z zagranicą.-

Polityka handlowa wobec Polski objąć musi stadyum przejściowe na lat 10 - 25. B,dzie to powolne i bezbolesne zerwanie wspólności z rosyjskim systemem gospodarczym i przystąpienb do środkowo-europejskiego systemu. W tym okresie wyrównane być muszą warunki produkcyi, które różnią się dziś od niemieckich przez wysokie koszta zakładowe i zbytnie nagromadzenie surowców. Zorganizowanym być musi handel i stworzone takie środki komunikacyjne, któreby go ułatwiały. Na okres ten przypaść przeto musi intensywna budowa nowych linii kolei żelaznych, regulacya Wisły, sieć kanałów, poprawa dróg szosowych i td. Naturalnie inwestycye te wymagać będą olbrzymich wkładów, o czem już podczas układów pokojowych mocarstwa centralne muszą pomyśleć i pospieszyć z pomocą na możliwie najłagodniejszybh dla polskiego skarbu warunkach.- Gdyby wojna była zniweczyła cały eksportowy przemysł polski odbudowanie nastąpićby mogło na nowych zasadach przystosowanych odrazu do potrzeb nie wschodniego ale zachodniego i południowego rynku zbytu. Tak jednak nie jest. Przemysł jest unieruchomiony i częściowo zniszczony.- Według oceny znawców ocalała w 70 - 80 % możność dawniejszej wytwórczości. Postawić ją odrazu wobec nowych warunków importu i zbytu, a raczej pozbawić możności utrzymywania wyrobionych przez dziesiątki lat stosunków wymiennych, byłoby wywołaniem katastrofy i upadku całych gałęzi przemysłu.- To też w układzie pokojowym z Rosyą przewidzieć trzeba na ten okres możliwie niskie cła, albo też całkowite zwolnienie od ceł tych artykułów, któryby były do Rosyi wywożone, a które przedstawiają wartość 300 - 400 mil.rubli.x)

Jednocześnie rynek zbytu w Polsce ochroniony by być musiał od Rosyi cłami i to wysokiemi ażeby gospodarka polska zdobyć mogła własny rynek wewnętrzny. Polska w tym okresie przejściowym także wobec państw środkowych traktowaną by być musiała jako samodzielne terytoryum cłowe. Cła rosyjskie, co do wysokości obłożonych

x/. Ustęp powyższy jest w znacznej części zestawieniem żądań wyjętych z rękopiśmiennego memoryału P.R.Battaglii.

niemi artykułów powinny być utrzymane, o ile nie szkodziły interesom przemysłu w Polsce.-

Należałoby z drugiej strony wymówić sobie, aby Rosya nie stawiała Polsce trudności w sprowadzaniu tych surowców półfabrykatów i artykułów pomocniczych, które z Rosyi dostarczają. Bez cła wchodziłby mogły z Niemiec i Austryi artykuły pomocnicze inne np. maszyny specyalne, barwiki i tp. jak również artykuły spożywcze niesporządzane na miejscu. Ostatni punkt leży w interesie Austryi i Niemiec nie tylko Polski, która postępować będzie musiała z całą rozwagą, indywidualizując i wpuszczając bez cła towary niemieckie i austryackie, tylko w takim razie, gdyby nie mogły być wytwarzane na miejscu w najbliższej przyszłości.-

Cła na produkty rolne dostosowane być muszą tylko do celu podniesienia wydajności gruntów. Od Rosyi linia cłowa powinna nas zabezpieczyć od dowozu mąki, bydła, owoców, ryb tak, ażeby gospodarstwa nasze iść mogły naprzód w kierunku odpowiednim, a młynarstwo, sadownictwo i td. się rozwijać.-

Pożądane jest wprowadzenie prowizorycznej linii cłowej między Austryą i kompleksem krajów polskich. Linia ta, podobnie jak cła od zachodu mogłaby być później zniesiona stopniowo, w miarę postępów ekonomicznych Polski, wzrostu jej uprzemysłowienia i podniesienia się kultury rolnej.-

Po za tem Polska żądać powinna odszkodowania wojennego w sumie kilku miliardów t.j. sumy któraby wyrównała przynajmniej dającemu się obliczyć materyalnemu zniszczeniu na naszem terytoryum. Po za tem pozostanie zawsze kwota setek milionów poniesiona przez kraj z racyi unieruchomienia gospodarczego życia i działań wojennych, które zniszczyły tyle egzystencyi cywilnych i prywatnego nie dającego się obliczyć mienia.-

Z góry przygotować się należy, że żądanie odszkodowania wojennego traktowane będzie jako niesłychane ze strony Polaków W odpowiedzi na to mamy argumenty: 1/. zniszczenie Polski uchroniło od zniszczenia Austryę i Niemcy, ponieważ jakiś teren wojenny musiał paść ofiarą 2/.w interesie mocarstw centralnych

leży, ażeby przyszła Polska była państwem silnem, odpornem i zadowolonem. Należy przeto przewidywać w najbliższym czasie olbrzymie wydatki na budowę fortów, uzbrojenie armii, na drogi żelazne, budowle wodne, na wprowadzenie systemu szkół obok których staną wydatki na inwestycye czysto gospodarczej natury.-

Rosya powinna wyłączyć Polskę od płacenia swoich długów państwowych, nawet zaciągniętych przed wojną. W interesie handlu polskiego Rosya powinna znieść granicę osiadłości żydowskiej (czerta osiadłości) przez co usunie się nadmierne i nienormalne nagromadzenie żydów na terytoryum Polski.-

Sformułowane prowizorycznie żądania nasuną niewątpliwie wiele innych, zarówno ogólnych, jak dotyczących indywidualnego traktowania poszczególnych punktów naszego gospodarczego bytu.

Nagromadzony zaś w dalszych częściach materyał powinien być wskazówką do prowadzenia dalszych, pogłębiających sprawę studyów.-